

Protokół Nr XXIV/26
XXIV sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego
w dniu 20 kwietnia 2026 r.

rozpoczęcie sesji godz. 11:00

zakończenie sesji godz. 13:10

W dniu 20 kwietnia 2026 r. w sali im. Władysława Raczkiewicza w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu odbyła się XXIV sesja Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego VII kadencji. Sesję otworzyła przewodnicząca Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego **Elżbieta Piniewska**.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powitała Radnych Województwa Kujawsko-Pomorskiego (lista obecności – zał. nr 1), Zarząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego; p.o. Okręgowego Inspektora Pracy w Bydgoszczy Sylwię Krawczyk, dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Toruniu Łukasza Jaworskiego, dyrektorów departamentów Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu i jednostek organizacyjnych oraz wszystkich biorących udział w sesji (lista obecności – zał. nr 2).

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** poinformowała, iż w sesji bierze udział 28 radnych, co stanowi quorum, obrady sesji są prawomocne.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała: „Szanowni państwo, z udziałem przedstawicieli władz regionu i miasta oraz społeczności akademickiej Kujaw i Pomorza odbyły się w piątek 10 kwietnia w Toruniu uroczystości pogrzebowe dr Cecylii Iwaniszewskiej, astronomki, autorki prac naukowych z dziedziny astrofizyki i astronomii gwiazdowej, cenionej wykładowczyni akademickiej, społeczniczki, popularyzatorki astronomii. W 2017 roku dr Cecylia Iwaniszewska została odznaczona najwyższym marszałkowskim odznaczeniem, medalem Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis”.

Pamięć zmarłej uczczono minutą ciszy.

Z kolei przystąpiono do realizacji punktu dotyczącego spraw proceduralnych. Przewodnicząca sejmiku zapytała o wnioski dotyczące zmiany porządku obrad (porządek obrad – zał. nr 3).

Wicemarszałek **Zbigniew Ostrowski** zaproponował wprowadzenie do porządku obrad:

– projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres dłuższy niż jeden rok budżetowy na dofinansowanie robót budowlanych dotyczących obiektów służących rehabilitacji, w związku z potrzebami osób niepełnosprawnych, z wyjątkiem rozbiórki tych obiektów – projekt zarządu województwa – druk nr 14/26,

– projektu uchwały w sprawie powierzenia zarządzania odcinkiem wojewódzkiej drogi publicznej na czas realizacji inwestycji – projekt zarządu województwa – druk nr 17/26.

Więcej propozycji zmian do porządku obrad nie zgłoszono.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do głosowania propozycji zmian do porządku obrad poprzez wprowadzenie następujących projektów uchwał:

– w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres dłuższy niż jeden rok budżetowy na dofinansowanie robót budowlanych dotyczących obiektów służących rehabilitacji, w związku z potrzebami osób niepełnosprawnych, z wyjątkiem rozbiórki tych obiektów – projekt zarządu województwa – druk nr 14/26, jako kolejny po punkcie 15; wynik głosowania: 28 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik projekt uchwały wprowadził do porządku obrad jako kolejny po punkcie 15;

– w sprawie powierzenia zarządzania odcinkiem wojewódzkiej drogi publicznej na czas realizacji inwestycji – projekt zarządu województwa – druk nr 17/26; wynik głosowania: 28 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik projekt uchwały wprowadził do porządku obrad jako kolejny po punkcie 15.

Porządek obrad po zmianie stanowi załącznik nr 4.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska**, kontynuując realizację porządku obrad, przystąpiła do punktu dotyczącego przyjęcia protokołów XXII uroczystej sesji sejmiku oraz XXIII sesji sejmiku. Uwag do protokołów nie zgłoszono. Protokoły sejmik przyjął.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji punktu porządku obrad, który przewidywał informację z pracy sejmiku województwa (zał. nr 5).

Pytań ani uwag w tym punkcie nie zgłoszono. Sejmik informację rozpatrzył.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. informacji z pracy zarządu województwa (zał. nr 6, zał. nr 6a).

Nikt z członków zarządu województwa nie zgłosił chęci uzupełnienia przedłożonej informacji.

Głos zabrał przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości **Marek Gralik** Powiedział: „Szanowny panie marszałku, chciałbym nawiązać do informacji, która ukazała się w materiale nam przesłanym, a dotyczy posiedzenia wyjazdowego Rady Dialogu Społecznego, które odbyło się w Inowrocławiu z udziałem pana marszałka Zbigniewa Ostrowskiego. Posiedzenie dotyczyło sytuacji w Solino. To jest niejako kontynuacja czy też realizacja tego wniosku, który złożyliśmy. Wiemy z doniesień medialnych, że mediatorem w tej kwestii ma zostać, czy też już został, pan Roman Rogalski – prezes zarządu konfederacji Lewiatan. Panie marszałku, czy coś więcej na ten temat mógłby pan powiedzieć? Bo sytuacja chyba jest dynamiczna. Czy jest szansa, pana zdaniem, na to, by ten strajk się zakończył? I czy jest szansa, by strony doszły do porozumienia? Jaki udział był pana

marszałka, jako przedstawiciela Urzędu Marszałkowskiego, w tej Radzie Dialogu Społecznego? Czy jakieś propozycje zostały złożone przez pana w imieniu pana marszałka?”.

Głos zabrał radny **Jarosław Wenderlich**. Powiedział: „Szanowna pani przewodnicząca, szanowny panie marszałku. W przekazanej informacji pojawia się między innymi informacja o nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu akcjonariuszy portu lotniczego. Przy okazji chciałbym podpytać, bo głośnym tematem jest sprawa Lufthansy i zawieszenia lotów przez tego przewoźnika. Dzisiaj pojawiły się głosy, że podobno została odblokowana sprzedaż biletów. Czy władze województwa mogą powiedzieć coś więcej? Czy będzie można latać Lufthansą z lotniska w Bydgoszczy?

Druga sprawa. W przekazanych materiałach, sprawozdaniach przyjętych przez zarząd pojawia się taka informacja, iż spółka Regionalny Ośrodek Zrównoważonego Rozwoju w Przysieku, która otrzymała aport w wysokości prawie 12 mln zł, ma realizować projekt. I tutaj pytam, bo pytałem o to także na komisji. Nie uzyskałem w tym zakresie jeszcze odpowiedzi. Chodzi o projekt muzeum w Piwnicach, Muzeum Rolnictwa. I także, czy ma realizować projekt Muzeum Kolejnictwa w Toruniu? Bo pojawiają się takie informacje, jak m.in. przygotowanie nieruchomości w Piwnicach. I także pojawia się kwestia rewitalizacji Dworca Północnego. Jeżeli tak, to pytanie, czemu akurat ta spółka? Zawsze mówiono, że to ma realizować Kujawsko-Pomorskie Centrum Dziedzictwa. I drugie pytanie: jak te projekty będą wyglądały, jaki będzie zakres tych projektów? Bo jak interpelowałem, to słyszałem, że zostanę poinformowany, gdy już będą znane szczegóły. A teraz mam coraz więcej znaków zapytania.

Trzecia sprawa, którą chciałbym poruszyć, to kwestia zmiany Regulaminu Organizacyjnego Urzędu Marszałkowskiego. Do tej pory było w Regulaminie Organizacyjnym Biuro Przedstawicielstw Zagranicznych. Ono teraz zostało przekształcone w Biuro Regionalne w Brukseli. Chciałbym zapytać, z czego wynika wskazana zmiana. Rozumiem, że też pojawiła się tam taka kwestia, że to biuro będzie podlegało bezpośrednio pod pana marszałka. Do tej pory było ono w Departamencie Spraw Zagranicznych. Czym to jest spowodowane? I dodatkowo – co ze wskazanych zmian Regulaminu Organizacyjnego będzie wynikało?

I ostatnia kwestia, także pojawia się informacja, że władze województwa rozstrzygnęły zamówienie z wolnej ręki na promocję przedsiębiorców w filmie „Całopalenie” w reżyserii Krzysztofa Zanussiego. Chciałbym zapytać pana marszałka Zbigniewa Ostrowskiego, czy ten film, tak jak już pytałem wcześniej wielokrotnie, będzie także w jakiś sposób kręcony na terenie województwa kujawsko-pomorskiego”.

Wicemarszałek **Zbigniew Ostrowski** odpowiedział: „Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo radni. Odpowiedź dla pana radnego Marka Gralika. Tak, istotnie,

uczestniczyłem w posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Inowrocławiu. Z zaproszenia do wzięcia udziału w tym spotkaniu nie skorzystali protestujący w fabryce Solino. Spotkanie prowadził Wojewoda Kujawsko-Pomorski Michał Sztybel, rotacyjny przewodniczący WRDS-u właśnie w tym momencie. Przede wszystkim był zatroskany sytuacją zdrowotną ludzi, którzy tam protestują. Przypomnę państwu, że w proteście bierze udział rotacyjnie 5-7 osób. Liderem tego protestu wydaje się być Jerzy Gawęda. Wróciliśmy do historii tego strajku. Na początku, kiedy została ogłoszona ta akcja protestacyjna, w gruncie rzeczy nie była pod tym podpisana żadna organizacja. Potem po kilku dniach, czy to po kilkudziesięciu godzinach okazało się, że tę akcję protestacyjną autoryzuje „Solidarność” działająca w Solino. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele nie tylko strony rządowej, samorządowej, pracodawców i społecznej, ale także przedstawiciele koncernu, do którego należy Solino, czyli przedstawiciele Orlenu. W tym spotkaniu, co istotne, wziął udział także prezes Solino, który poproszony o wyjaśnienia w tej sprawie pierwsze, co powiedział, to stwierdził, że nie są planowane i nie będą planowane w przyszłości żadne zwolnienia pracownicze, co jakby wyczerpywałoby charakter działania i charakter ochrony pracowniczej, który może być wypisany na sztandarach związkowych. Zatroskanie o przyszłość kawern paliwowych i w ogóle tego segmentu rynku nie znalazła potwierdzenia w wypowiedziach zaproszonych przedstawicieli koncernu Orlen, bowiem, tak jak my się dowiadaliśmy, także z pism, które otrzymywaliśmy w tej sprawie z ministerstw, sprawa jest analizowana, a z tej analizy wynika, że wszystkie potrzeby są zaspokajane i bezpieczeństwo energetyczne w oparciu o istniejące kawerny jest zapewnione. Przede wszystkim troszczymy się o zdrowie ludzi, którzy protestują. Poprosiliśmy ich, i taki był wniosek z naszego spotkania, żeby zakończyli ten protest, że sprawy związane z przyszłością gospodarczą fabryki Solino są badane bardzo dokładnie i będą reakcje, jeżeli okaże się, że trzeba reagować. Generalnie spotkanie było spokojne, przebiegało w takiej bardzo merytorycznej atmosferze i myślę, że właśnie merytorycznej atmosfery i merytorycznych wniosków wymaga ta sytuacja w Solino. Jak państwo zapewne wiedzą, to posiedzenie w WRDS-u zostało zwołane także z inicjatywy marszałka województwa, który działał na podstawie państwa stanowisk i oczekiwań. Tyle, jeżeli chodzi o odpowiedź panu radnemu Markowi Gralikowi.

Co do pytań radnego Jarosława Wenderlicha. Otóż przyjęliśmy z dosyć dużym zaskoczeniem, a może bardziej smutkiem to, że Lufthansa zawiesza loty do Bydgoszczy, tak jak i zawiesza je do kilku innych miast, gdzie operuje w Polsce. To jest związane z wyłączeniem 27 samolotów Lufthansy. Te samoloty obsługiwały taką lokalną *city line*, chyba tak to się nazywa, taki lokalny produkt Lufthansy. I niestety na razie nie mamy informacji, kiedy to może być odwołane. Powodem była przede wszystkim sytuacja załogi Lufthansy, która strajkuje, ale i także te globalne procesy, o których przecież państwo znakomicie wiedzą. Wiedzą państwo, co się dzieje w Zatoce Perskiej. Wiedzą państwo, że świat został

wystawiony trochę na próbę, jeżeli chodzi o zasoby paliwowe i w tej chwili szczególnie te duże linie lotnicze przygotowują się na możliwość dokonywania zmian z powodu zachwiania linii dostaw paliwowych. Sprawę oczywiście monitorujemy. Chcę państwu przypomnieć, że Lufthansa to linia, która za uruchomienie swoich połączeń z naszym portem nie oczekuje żadnych dodatkowych świadczeń. Realizuje połączenia w oparciu o rachunek ekonomiczny i mamy nadzieję, że ten rachunek ekonomiczny, a także oczekiwania licznych instytucji funkcjonujących w Bydgoszczy, m.in. tzw. stolica NATO w Polsce, spowoduje, że ten ruch zostanie szybko przywrócony. Dla nas jest to rzecz bardzo istotna, bo połączenia Lufthansy zapewniają nam łączność z bardzo ważnym hubem dla naszych połączeń lotniczych. Nie ukrywam, że Lufthansa także napędza ruch lotniczy nie tylko do samego Frankfurtu, ale także do innych stolic europejskich. Badamy tę sytuację i będziemy starali się moderować ją w ten sposób, żeby jak najszybciej to zakłócenie zlikwidować.

Odpowiedź na pytanie drugie. Regionalny Ośrodek Zrównoważonego Rozwoju postanowił zrewitalizować dworzec Toruń Północ. Ma tam być utworzone nie muzeum, bo nie zamierzamy tworzyć żadnego muzeum, tylko utworzyć jako pewną atrakcję turystyczną Izbę Tradycji Kolei. Dysponujemy zabytkowymi, historycznymi wagonami, które chcielibyśmy tam po remoncie ustawić, które będą nie tylko atrakcją turystyczną, ale także będą zapewniały zaplecze gastronomiczne. Chcę państwu powiedzieć, że prace wokół tego projektu trwają. Zostały przeprowadzone prace archeologiczne, które musiały być przeprowadzone, żeby ewentualnie dalej ten obiekt rewitalizować. I idziemy z tym do przodu. My w ogóle lubimy bardzo te obiekty kolejowe. Przypomnę, państwo mogą tego nie wiedzieć, że w Bydgoszczy, jeżeli tutaj się skupiliśmy na Toruń Północ, to w Bydgoszczy skupiliśmy się na Bydgoszcz Wschód. Z naszych pieniędzy prowadzona jest rewitalizacja przepięknej wieży ciśnień, która znajduje się w okolicach dworca Bydgoszcz Wschód. To tyle mogę na dzisiaj powiedzieć. Jeżeli chodzi o Muzeum Rolnictwa, tam cały czas trwają prace. Mówię o Piwnicach. Chcemy na bazie tego muzeum nie tylko utworzyć obiekt muzealny, ale także chcielibyśmy i przygotowujemy się do tego, utworzyć nową funkcjonalność – ośrodek szkolenia, tradycji rolniczych, ale i także takiego nowoczesnego rolnictwa. To jest bardziej kompleksowy projekt i w tej chwili go tam realizujemy. Pan radny Jarosław Wenderlich pytał o 11 mln zł w czasie Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Te 11 mln zł to są pieniądze właśnie związane z wcześniej omawianym projektem tego pomysłu Izby Tradycji Kolejowej Toruń Północ.

Jeżeli chodzi o film „Całopalenie”, nie czytałem scenariusza, także nie wiem, gdzie rozgrywa się akcja tego filmu, ale wiem na pewno, że jak wszystkie realizacje filmowe, także i ta przeprowadzona w oparciu o Fundusz Filmowy, będzie świetną promocją województwa kujawsko-pomorskiego. Dbamy, żeby to była promocja na najwyższym poziomie, a wartościowe filmy, które finansujemy z tego funduszu, spełniają takie oczekiwania. Filmy, które współfinansujemy, zdobywają nagrody na polskich i zagranicznych festiwalach. I w

gruncie rzeczy musiałby mi ktoś z państwa wskazać jakiś film, który okazał się niecelową, chybioną inwestycją filmową. Myślę, że trudno byłoby taki film czy takie dzieło artystyczne wskazać. Dziękuję bardzo”.

Radny **Jarosław Wenderlich** ad vocem: „Pan marszałek nie powiedział jeszcze nic odnośnie zmiany Regulaminu Organizacyjnego, czyli przekształcenia Biura Przedstawicielstw Zagranicznych w Biuro Regionalne w Brukseli i podległości pod marszałka. Co tam jeszcze ewentualnie zmieniono i jaki był tego cel?”.

Wicemarszałek **Zbigniew Ostrowski** powiedział: „Istotnie zapomniałem odpowiedzieć na to pytanie. Proszę państwa, dzisiaj pan marszałek Piotr Całbecki jest w Brukseli. W Brukseli załatwia sprawy m.in. także dla województwa. Tych spraw w tym momencie, w którym żyjemy, ale także w przyszłej perspektywie będzie bardzo dużo. Trzeba było zmienić skalę i charakter naszego przedsięwzięcia czy przedstawicielstwa w Brukseli i nadać temu przedstawicielstwu większą rangę. Będziemy próbowali w przyszłej perspektywie, ale i także w tej, szukać pieniędzy nie tylko w krajowych źródłach, które dysponują środkami europejskimi, ale zachęcamy naszych partnerów np. z uczelni, ale i także z innych instytucji, z którymi współpracujemy, żeby szukać pieniędzy także w funduszach bezpośrednio kierowanych z Komisji Europejskiej. Interreg to taki program, który realizuje wiele projektów międzynarodowych. Z tych pieniędzy europejskich wprost korzysta także Centrum Czochrańskiego. Uważamy, że musimy zaktywizować swoje działania właśnie w Brukseli, bezpośrednio w Komisji Europejskiej, żeby otrzymywać dodatkowe źródła finansowania naszych ambitnych planów. I to jest jakby cały powód, dla którego wzmacniamy ten punkt w Brukseli. Dziękuję bardzo”.

Radny **Michał Czepek** powiedział: „Pani przewodnicząca, chciałem tylko dodać, że film „Całopalenie” Zanussiego będzie kręcony w Warszawie, w Toruniu i w Bułgarii”.

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono. Sejmik informację rozpatrzył.

Kolejny punkt początku obrad przewidywał rozpatrzenie informacji o działalności Państwowej Inspekcji Pracy na terenie województwa kujawsko-pomorskiego w 2025 roku (zał. nr 7). Informacja była przedmiotem obrad Komisji Pracy, Pomocy Społecznej i Bezpieczeństwa. Prezentacji dokonała p.o. Okręgowego Inspektora Pracy w Bydgoszczy **Sylwia Krawczyk**, która przedstawiła sprawozdanie z działań kontrolno-nadzorczych Inspekcji, a zastępca Inspektora Pracy ds. Nadzoru **Grzegorz Meler** omówił działalność promocyjno-prewencyjną w 2025 r. (prezentacja – zał. nr 8).

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** otworzyła dyskusję nad zaprezentowaną informacją.

Radny **Jarosław Wenderlich** powiedział: „W ubiegłym roku podjęto dość niekorzystną decyzję dla naszego regionu, tj. zlikwidowano oddział terenowy Urzędu Dozoru Technicznego. Sejmik także wyraził swój głos sprzeciwu w tej sprawie. Ale z tego co

pamiętam i na podstawie rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów, a także na podstawie porozumień Państwowego Inspektora Pracy z Prezesem Urzędu Dozoru Technicznego, a także porozumień na linii okręgowych inspektoratów pracy z oddziałami terenowymi UDT, konieczna jest pewna współpraca i współdziałanie organów inspekcji pracy z Urzędem Dozoru Technicznego. Chciałbym zapytać, z państwa doświadczenia, jeszcze nie minął rok, ale jak wygląda teraz ta współpraca? Czy jest gorzej, czy jest może lepiej, czy może jest tak samo jak było po likwidacji oddziału terenowego UDT w naszym województwie?”

Zastępca Inspektora Pracy ds. Nadzoru **Grzegorz Meler** odpowiedział: „Ja mogę powiedzieć, że dla nas to się nic nie zmieniło. My cały czas współpracujemy z Urzędem Dozoru Technicznego. Cały czas w przypadku, gdy inspektorzy pracy stwierdzą w czasie kontroli, że są naruszone przepisy związane z eksploatacją urządzeń podlegających dozorowi technicznemu, te pisma cały czas są do Urzędu Dozoru Technicznego kierowane. Zgodnie z porozumieniem one są kierowane do oddziału w Płocku, bo teraz ten oddział jakby administruje tutaj częścią województwa kujawsko-pomorskiego, i są one potem przekazywane do Bydgoszczy, ponieważ w Bydgoszczy cały czas pracownicy Urzędu Dozoru Technicznego pracują. Muszę powiedzieć, że myśmy nawiązali taką ścisłą współpracę teraz z Urzędem Dozoru Technicznego. W zeszłym roku mieliśmy takie spotkanie, w którym brały udział różnego rodzaju organy: Państwowa Inspekcja Pracy, Nadzór Budowlany, Państwowa Straż Pożarna i Straż Graniczna, gdzie właśnie rozmawialiśmy o tych zagrożeniach, które występują i o działania, które możemy w tym zakresie podejmować. Również nawiązaliśmy współpracę między innymi z Urzędem Dozoru Technicznego w zakresie zorganizowania szkoleń dla pracowników Okręgowego Inspektoratu Pracy i w najbliższym czasie – od maja – takie szkolenia się rozpoczną. Także my bardzo ściśle z tym urzędem współpracujemy. Zmiana oddziału na nas w żaden sposób nie wpłynęła negatywnie”.

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono. Sejmik informację rozpatrzył.

Kolejnym punktem porządku obrad była informacja o sytuacji na rynku pracy w województwie kujawsko-pomorskim w 2025 roku i w pierwszych miesiącach 2026 roku (zał. nr 9), która była przedmiotem obrad Komisji Pracy, Pomocy Społecznej i Bezpieczeństwa. Prezentacji informacji dokonał dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Toruniu **Łukasz Jaworski** (prezentacja - zał. nr 10).

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** otworzyła dyskusję nad zaprezentowaną informacją.

Głos zabrał przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości **Marek Gralik**. Powiedział: „Panie dyrektorze, bardzo dziękujemy za tak wnikliwy materiał, dobrze zaprezentowany, plus te dodatkowe informacje, które zostały nam przekazane. Czy by zgodził się pan ze mną, żeby tak podsumować to wszystko, co pan przedstawił, że sytuacja

na rynku pracy w województwie kujawsko-pomorskim jest niejako odwrotna od naszych oczekiwań. Spada to, co powinno wzrastać, a wzrasta to, co powinno spadać. Podam kilka przykładów. Spada liczba pracujących, spada liczba zgłoszonych wolnych miejsc pracy, maleje liczba ludności w wieku przed i poprodukcyjnym, spada też ilość środków na aktywizację zawodową, o czym pan mówił. Natomiast wzrasta liczba podmiotów z zawieszoną działalnością, wzrasta liczba bezrobocia i liczba osób bezrobotnych, wzrasta liczba zwolnionych z przyczyn dotyczących zakładów pracy, wzrasta liczba osób w wieku poprodukcyjnym i to, co musi nas boleć bardzo, wzrasta, i to po raz piąty z rzędu, liczba młodych bezrobotnych, czyli osób do 25. roku życia. I o tę ostatnią kwestię chciałbym pana dyrektora zapytać. Jakie są tego powody, że jest taki pewien proces? Czy to jest kwestia pewnych błędów leżących po stronie edukacji, czyli wypuszczania osób z kwalifikacjami, które dla rynku pracy są mało znaczące, czy też może leży to po stronie pracodawców, jeśli chodzi o oferty pracy? To jest jedno pytanie. I drugie, jaka zdaniem pana dyrektora jest najbardziej efektywna forma aktywizacji bezrobotnych w naszym województwie i czy mamy na to środki finansowe?”.

Radny **Jarosław Wenderlich** powiedział: „Pani przewodnicząca, panie marszałku, wsłuchując się w wystąpienie pana dyrektora i widząc tę prezentację, to rzuca się w oczy to, że część tych dużych podmiotów typu właśnie spółka Inofama, Narzędziownia, Stomil Bydgoszcz, ARP E-Vehicles spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Bydgoszczy, to są praktycznie wszystkie podmioty powiązane, gdzie prawa właścicielskie wykonuje Agencja Rozwoju Przemysłu, pośrednio także Ministerstwo Aktywów Państwowych. Ja na ostatniej sesji sejmiku zaproponowałem i rozumiałem, że ten głos został nawet w miarę przychylnie odebrany, bo jeżeli nie zaprosić nawet prezesa Agencji Rozwoju Przemysłu, to kogoś z Agencji Rozwoju Przemysłu, który mógłby nam powiedzieć coś więcej odnośnie sytuacji w tych zakładach. Pracownicy się do nas zgłaszają, my potem także składamy interpelacje, które pewnie ostatecznie także trafiają do pana dyrektora, a widzimy to z punktu samorządu województwa, a może byśmy poznali także z punktu widzenia właściciela. Do dzisiaj rozumiem, że nikogo z ARP nie zaproszono. Ponawiam ten apel, żeby to rozważyć i żeby to miało miejsce.

Drugi taki dla mnie niepokojący sygnał to to, co powiedział pan dyrektor o tym czterdziestoprocentowym spadku środków z Funduszu Pracy. Chciałbym zapytać, bo ktoś taką decyzję musiał podjąć, i pytanie, czy to Ministerstwo Pracy czy to Ministerstwo Finansów blokuje te środki? Bo jak wskazał przed chwilą pan przewodniczący Marek Gralik, niepokojący jest ten trend bezrobocia wśród młodych osób do 25. roku życia. Ale z tego, co pamiętam, zawsze w pierwszej kolejności te środki z Funduszu Pracy trafiały na takie formy aktywizacji, które były ukierunkowane właśnie do takich osób młodych, czyli staże, czyli ewentualnie studia podyplomowe, czy na przykład na działalność gospodarczą. Bo z tego

wynika, iż w związku z tym czterdziestoprocentowym spadkiem w porównaniu z wcześniejszymi środkami z Funduszu Pracy, jest mniej środków dla osób młodych”.

Radny **Michał Czepek** powiedział: „Pani przewodnicząca, szanowny zarządzie, szanowny panie dyrektorze, też pytanie dotyczy środków z Funduszu Pracy. Ten drastyczny spadek powoduje, że powiatowe urzędy pracy mają bardzo mało środków na roboty publiczne. I to zgłasza wiele samorządowych instytucji, że brakuje im pracowników, a to jest forma, która fajnie aktywizowała osoby, które przechodziły w nowym miejscu pracy szkolenie stanowiskowe i bardzo często te osoby zostawały już potem zatrudniane w wyniku przeprowadzonych konkursów, a jeżeli to nie były stanowiska urzędnicze, to były zatrudniane na stanowiskach nieurzędniczych i kontynuowały zatrudnienie. Czy mógłby pan dyrektor też w tym zakresie coś powiedzieć: o ile spadły środki na roboty publiczne i czy jest szansa, że w ciągu roku powiatowe urzędy pracy dostaną tych środków więcej?”.

Wicemarszałek **Zbigniew Ostrowski** powiedział: „Pani przewodnicząca, szanowni państwo radni, warto przy takich analizach jak ta, która dzisiaj została zaprezentowana przez Wojewódzki Urząd Pracy spojrzeć trochę na te liczby, powiedziałbym z innej pozycji, trochę z góry. Ja statystyki związane z rynkiem pracy analizuję od czasu, kiedy związałem się z samorządem województwa, czyli ponad 10 lat. Przez te 10 lat obserwowałem miejsce, na którym było nasze województwo w ogólnopolskich rankingach bezrobocia. Kiedy zaczynałem pracę, to były miejsca 14, 15, cieszyliśmy się jak było 14. W tej chwili miejsce naszego regionu, było to widoczne na planszy, podniosło się w sensie zmniejszenia bezrobocia o kilka miejsc. Gdybyśmy do tego wszystkiego przyjęli jeszcze istotne myślenie, że Polska rozwija się dosyć równomiernie w gruncie rzeczy, że nakłady na działania interwencyjne na rynku pracy są mniej więcej proporcjonalne do skali problemów, to trzeba zauważyć, że przenoszenie się z miejsca niższego na wyższe jest niezwykle trudne. Dlatego, że każde województwo podejmuje działania na rynku pracy. W gruncie rzeczy utrwalamy to miejsce w tabelach, które przejęliśmy, kiedy tworzone było województwo, a więc gdzieś tam na końcu tabeli. Jednak warto byłoby docenić, że jednak poszliśmy bardzo do przodu – wyżej, jeżeli chodzi o ochronę rynku pracy, co oczywiście nie uwalnia mnie w żaden sposób od takiego prostego ludzkiego patrzenia, że każde miejsce pracy, które zostaje zlikwidowane, to jest dramat konkretnych ludzi, to jest dramat pracowników i trzeba dbać o każdego człowieka. Ale gdyby spojrzeć na naszą pracę makroekonomicznie, to warto o tym pamiętać”.

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Toruniu **Łukasz Jaworski** odpowiedział: „Tutaj, oczywiście od tej strony takiej statystycznej, tak jak pan przewodniczący pytał, na pewno te statystyki przesunęły się w tak niepokojącą stronę, przy czym one właśnie mają różne powody, ponieważ czasami są to powody wynikające wyłącznie ze zmian regulacyjnych, ustawowych. Ja myślę, że bardzo ważna jest kwestia adaptacji, ponieważ wiemy, że firmy w tym momencie często też zmieniają modele biznesowe, tak, że do tej pory

konkurowały na przykład niskimi kosztami. Teraz przez to, że koszty pracy w Polsce się podniosły, dążymy do jednak tak naprawdę innych miejsc zatrudnienia i dla nas to, co jest najważniejsze, to jest kwestia adaptacyjności, to znaczy pracowników na rynku pracy, czyli co się dzieje z tymi osobami, które tracą pracę. Bo firmy się transformują, jedne są likwidowane, inne jak widać też na badaniach popytu na pracę oczekują, że będą zatrudniały, więc ważne jest zobaczenie co tak naprawdę dzieje się z tymi osobami, które pracę utraciły. Do tej pory w większości przypadków jest optymistyczna odpowiedź rynku pracy. Kiedy w Stomilu było Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, to tak naprawdę jedna chyba osoba się zgłosiła później z chęcią skorzystania z tej pomocy. Podobnie w Inofamie – zostały najpierw przeprowadzone zwolnienia, teraz Inofama zgłasza do urzędu pracy potrzeby na jakichś pracowników. A ci, którzy odeszli, czasami naprawdę nie trafiają w ogóle do urzędów pracy, to są pojedyncze osoby. Wyjątkiem jest Qemetica, gdzie więcej osób trafiło do rejestru, ale to też wynika z pewnej struktury wiekowej, ponieważ te osoby praktycznie nabywają prawie że prawa do świadczeń przedemerytalnych. Więc jest to sygnał pewnego rodzaju zmiany. Myślę, że też patrząc na to, że dużo wcześniej sytuacja była bardzo dobra, to gdzieś w jakimś momencie należało się spodziewać pewnego rodzaju odwrócenia tych cykli, biorąc pod uwagę te problemy makroekonomiczne, które się pojawiły. Pytanie o przyczynę problemów młodych. Wydają mi się, że znowu jest to pewnego rodzaju kombinacja, to znaczy kwestii systemu edukacyjnego, który często nie nadąża za potrzebami rynku pracy i też trudności w prognozowaniu. Nam dzisiaj jest bardzo trudno powiedzieć, co będzie potrzebne za kilka lat i to widać na przykładzie informatyków, a może za chwileczkę i pielęgniarek czy położnych, tutaj demografia też jakby na to wpływa. Szkołom jeszcze trudniej jest się dopasować, więc tutaj nie pozostaje nam nic innego, jak po prostu nie ustawać w wysiłku, żeby pomagać rodzicom, pomagać szkołom, doradcom zawodowym w przewidywaniu tego, co będzie potrzebne na rynku pracy. Też trzeba powiedzieć sobie jasno: osoby młode to są zawsze te, które w pierwszej kolejności, jak są kryzysy, najbardziej cierpią. To są osoby, które mają krótki staż pracy albo w ogóle go nie mają, więc pracodawcy pierwsze co ograniczają rekrutację, czasami chomikują tych pracowników, którzy byli zatrudnieni wcześniej, a dopiero w dalszej kolejności zwalniają. Więc zawsze młodzi to nie tylko na rynku polskim, ale jak spojrzymy na Europę Zachodnią, Hiszpanię w pierwszej kolejności są poddani tej trudnej sytuacji i jest podobnie w Polsce. Jakie formy są najbardziej skuteczne jeśli chodzi o aktywizację? Myślę, że tak przyszłościowo to cały czas będziemy się bili o to, żeby nadążać ze zmianami jeśli chodzi o potrzeby pracodawców, czyli żeby te kwalifikacje się pokrywały, żeby ta luka się zmniejszała, więc to podnoszenie kompetencji, kwalifikacji to jest moim zdaniem taki numer jeden strategicznie. Natomiast pozostałe formy one bardzo często po prostu muszą być dopasowane do problemu konkretnego bezrobotnego, bo tak jak widać, to nie jest jednorodna grupa, to są osoby z różnymi

problemami, czy to są długotrwale bezrobotne, czy powracające osoby i do nich po prostu trzeba adresować już konkretne wsparcie. I urzędy pracy i te projekty, które są, one bardzo często właśnie mają wymóg kompleksowości, że nie działamy tylko jedną formą, czasami jest potrzebnych więcej. To może być staż i na przykład później doposażenie miejsca pracy. Kłopotem rynku, powiatowych urzędów pracy jest to, że one dzisiaj nie będą miały środków, żeby tego rodzaju wsparcie uzyskiwać. Więc dobrze, że mamy projekty finansowane ze środków Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza, bo one uzupełniają tak naprawdę te braki, które są. W kwestii pytań dotyczących spadku środków z Funduszu Pracy – paradoksalnie, jeśli chodzi o sam Fundusz Pracy, on ma środki, to jest skarbonka, która w tym momencie jest pełna pieniędzy, natomiast z uwagi na deficyt w sektorze finansów publicznych i konieczność uruchomienia tych reguł stabilizujących i ograniczających deficyt, po prostu zostało to nałożone na Fundusz Pracy. Cały czas jest wywierana presja, ponieważ piłka leży po stronie tak naprawdę Ministerstwa Finansów. Wszystkie apele kierowane są przede wszystkim do Ministra Finansów, on z kolei odsyła według właściwości do Ministra Pracy, natomiast w Ministerstwie Pracy, Rodziny i Polityki Społecznej ta sytuacja jest doskonale znana, oni wspierają te wysiłki, żeby te środki odblokować, natomiast jest to poza możliwościami. Mam nadzieję, że w przyszłym roku te środki zostaną zwiększone. I teraz jeśli chodzi o kwestie właśnie robót publicznych – nie mam tych danych tutaj ze sobą, mogę je później przekazać, ale mamy ogólnie około 32% mniej środków w ogóle łącznie licząc EFS i Fundusz Pracy i ponad 40% ze środków Funduszu Pracy. A tutaj w ogóle niestety też jest tak, że te roboty publiczne one nie są finansowane ze środków EFS+, tylko są z tego czystego Funduszu Pracy, więc są jeszcze bardziej dotknięte tym problemem i faktycznie my wiemy, bo jest to tak naprawdę wsparcie podwójne. Z jednej strony pomaga się bezrobotnym, ale z drugiej strony pomaga się pracodawcom też często, szczególnie w tych mniejszych miejscowościach, rynkach pracy”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała: „Ja mam pewną sugestię. Jestem wyczulona jako polonistka na język, czasami są wyrazy, które stygmatyzują. Zauważyłam dwukrotnie, że pojawia się określenie *ubogi, ubogi pracujący*. Czy ta nomenklatura jest związana z tym, że w dokumentach musimy używać prawnie takiego określenia, czy jesteśmy w stanie znaleźć inne określenia?”.

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Toruniu **Łukasz Jaworski** odpowiedział: „Jest to pojęcie wyjęte z nomenklatury, z funduszy. Pod tymi osobami, które dokumenty określają jako te *ubogie pracujące*, mieszczą się osoby, które albo znajdują się w tym progu interwencji socjalnej, albo mają dochód nie wyższy niż, czyli minimalne wynagrodzenie. Ja być może tutaj użyłem tego takiego skrót, ponieważ posługujemy się też tymi dokumentami konkursowymi, programowymi. Ta komunikacja, która jest adresowana już do uczestników projektów, ona oczywiście zupełnie inaczej wygląda”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała: „Uspokoił mnie pan, bo takie określenia mogą być używane w nomenklaturze oficjalnej, natomiast do beneficjenta już wolałabym, żeby inny język był sformułowany. Bardzo serdecznie dziękuję również za to wyjaśnienie”.

Sejmik informację rozpatrzył.

Następnym punktem porządku obrad było sprawozdanie z realizacji „Programu działania na rzecz osób z niepełnosprawnościami dla województwa kujawsko-pomorskiego do 2030 roku – Równe szanse 2030+” (zał. nr 11).

Ponieważ radni otrzymali sprawozdanie i było ono przedmiotem obrad Komisji Pracy, Pomocy Społecznej i Bezpieczeństwa przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** zaproponowała rozpatrzenie sprawozdania bez prezentowania i przejście do dyskusji.

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości **Marek Gralik** powiedział: „Mam jedno pytanie po zapoznaniu się z tym bogatym materiałem. Jakie są powody ponad dwukrotnego wzrostu bezrobotnych z niepełnosprawnościami w naszym województwie w porównaniu do liczby bezrobotnych z niepełnosprawnościami ogółem w Polsce?”.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych **Marcin Kurasz** powiedział: „Szanowna pani przewodnicząca, panie i panowie radni, to są dane zewnętrzne, statystyczne, na które nie mamy wpływu. A dlaczego tak się dzieje? Na dzień dzisiejszy nie jestem w stanie powiedzieć w szczegółach odnośnie osób z niepełnosprawnością, jakie są środowiskowe oddziaływania. My zbieramy tylko dane, które przekazujemy państwu, ale o szczegółach powodów takiego stanu nie jestem panu w stanie dzisiaj odpowiedzieć. Spróbujemy tym tematem się zająć, i jeśli dostaniemy jakieś szczegółowe wnioski, przedstawię panu radnemu przez panią przewodniczącą”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** poprosiła dyrektora Departamentu Spraw Społecznych Marcina Kurasza o przygotowanie pisemnej odpowiedzi. Odpowiedź pisemna stanowi załącznik nr 11a.

Więcej pytań nie zgłoszono. Sejmik informację rozpatrzył.

Z kolei przystąpiono do rozpatrzenia sprawozdania o zawartych umowach na realizację w 2025 roku zadania własnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego polegającego na tworzeniu warunków sprzyjających rozwojowi sportu (zał. nr 12), które było przedmiotem obrad Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Sportu i Turystyki.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** zaproponowała rozpatrzenie sprawozdania bez prezentowania i przejście do dyskusji.

Pytań ani uwag do przedłożonego sprawozdania nie zgłoszono. Sejmik sprawozdanie rozpatrzył.

Następnie przystąpiono do:

- rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2026-2047 – projekt zarządu województwa – druk nr 15/26 (zał. nr 13);

- rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa na rok 2026 – projekt zarządu województwa – druk nr 16/26 (zał. nr 14).

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** zaproponowała łączną nad nimi dyskusję. Poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała ww. projekty uchwał.

Skarbnik województwa **Paweł Adamczyk** przedstawił uzasadnienie ww. projektów uchwał. Powiedział: „Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo radni, zaproszeni goście. Jeżeli chodzi o zmianę do budżetu, materiał został państwu przesłany w ubiegłym tygodniu we wtorek. Tych zmian jest dużo, bo jest ponad siedemdziesiąt wniosków. Najistotniejsze zmiany dotyczyły zmniejszenia dochodów o 2 mln 987 tys. zł – to jest konsekwencja *per saldo* przesunięcia zadania, które dotyczy budowy obwodnicy Brodnicy o 22 mln zł. Jeżeli chodzi o stronę wydatkową jest zwiększenie o 16,9 mln zł. Najistotniejsze zmiany dotyczą: na utrzymanie bieżące dróg zwiększenie o 3,5 mln zł – konsekwencja wyższych wydatków na zimowe utrzymanie; zakup akcji – zwiększenie o 11,2 mln zł – spółka KPIM – przekwalifikowanie wydatków dotyczących poręczenia na podwyższenie, to już standardowo robimy po zakończeniu danego kwartału w związku ze spłatą zobowiązań do EBI. Jeżeli chodzi o inwestycje wieloletnie, to tu jest zmniejszenie o 36 mln zł, z tego budowa obwodnicy miasta Brodnicy o 43 mln zł. Natomiast w innych zadaniach następuje zwiększanie. Inwestycje jednoroczne – zwiększenie o 23 mln zł. Tu najistotniejsze rzeczy dotyczą modernizacji dróg o 17,5 mln zł. W ramach zwiększenia środków rozmawialiśmy tu z Zarządem Dróg Wojewódzkich, żeby móc uruchomić kolejne postępowania przetargowe. Zwiększamy także środki o 1,5 mln zł na doprowadzenie i uruchomienie instalacji gazów dla kotłowni zlokalizowanej w obiekcie Centrum Pulmonologii przy ulicy Meysnera. To zadanie było w ubiegłym roku. W związku z tym, że były tam perturbacje z rozstrzygnięciem postępowania, nie wykorzystali tych środków, i w tym roku te środki zostają wprowadzone. Jeżeli chodzi o projekty unijne – zwiększenie o 19,6 mln zł, i na innych projektach zagranicznych o 3,5 mln zł – dotyczy projektu realizowanego w ramach KPO. W wyniku tych zmian dokonujemy zwiększenia deficytu, który jest finansowany z wolnych środków niewykorzystanych w roku ubiegłym. Tym zwiększeniem deficytu nie zwiększamy poziomu zadłużenia. Kolejne zmiany, w związku z tym, że dużo jest różnych wniosków, będą też na kolejnych dwóch sesjach, czyli w miesiącu maju i w miesiącu czerwcu”.

Pytań ani uwag nie zgłoszono. Dyskusja nad projektami uchwał została zamknięta.

Przystąpiono do głosowania:

– uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2026-2047 – projekt zarządu województwa – druk nr 15/26; wynik głosowania: 15 głosów za, 0 przeciw, 7 wstrzymujących;

– uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa na rok 2026 – projekt zarządu województwa – druk nr 15/26; wynik głosowania: 15 głosów za, 0 przeciw, 7 wstrzymujących. Sejmik podjął ww. uchwały.

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia i podjęcia uchwał, do których radni nie zgłosili pytań ani uwag:

– w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu przedłużenia okresu obowiązywania umowy dzierżawy nieruchomości – projekt zarządu województwa – druk nr 9/26 (zał. nr 15); Komisja Promocji i Ochrony Zdrowia oraz Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały; wynik głosowania: 23 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął ww. uchwałę;

– w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej w ramach naboru wniosków dla gmin z przeznaczeniem dla spółek wodnych na dofinansowanie zadań związanych z bieżącym utrzymaniem urządzeń melioracji wodnych w roku 2026 – projekt zarządu województwa – druk nr 10/26 (zał. nr 16); Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały; wynik głosowania: 24 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął ww. uchwałę;

– w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Żnin – projekt zarządu województwa – druk nr 12/26 (zał. nr 17); Komisja Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały; wynik głosowania: 24 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął ww. uchwałę;

– w sprawie przyjęcia projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Niziny Ciechocińskiej – projekt zarządu województwa – druk nr 11/26 (zał. nr 18); Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały; wynik głosowania: 24 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął ww. uchwałę;

– w sprawie przyjęcia projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Obszaru Chronionego Krajobrazu Jezioro Głuszyńskie – projekt zarządu województwa – druk nr 13/26 (zał. nr 19); Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały; wynik głosowania: 24 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął ww. uchwałę;

– w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres dłuższy niż jeden rok budżetowy na dofinansowanie robót budowlanych dotyczących obiektów służących rehabilitacji, w związku z potrzebami osób niepełnosprawnych, z wyjątkiem rozbiórki tych obiektów – projekt zarządu województwa – druk nr 14/26 (zał. nr 20); Komisja Pracy, Pomocy

Spółecznej i Bezpieczeństwa oraz Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały; wynik głosowania: 26 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął ww. uchwałę;

– w sprawie powierzenia zarządzania odcinkiem wojewódzkiej drogi publicznej na czas realizacji inwestycji – projekt zarządu województwa – druk nr 17/26 (zał. nr 21); Komisja Sportu i Turystyki pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały; wynik głosowania: 28 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik podjął ww. uchwałę.

Kolejny punkt porządku obrad przewidywał informację o zgłoszonych interpelacjach i zapytaniach (zał. nr 22).

Pytań ani uwag do przedłożonej informacji nie zgłoszono. Sejmik informację rozpatrzył.

Z kolei przystąpiono do realizacji punktu dotyczącego interpelacji i zapytań radnych.

Głos zabrała radna **Ewa Kozanecka**. Powiedziała: „Pani przewodnicząca, panie marszałku, szanowni państwo radni, zwracam się z uprzejmą prośbą o udzielenie informacji dotyczącej planów remontowych drogi wojewódzkiej nr 241 na odcinku od miejscowości Kosowo do ronda w Mroczy. Obecnie wyremontowany jest odcinek drogi od miejscowości Kosowo do skrzyżowania z drogą krajową nr 10 w Nakle nad Notecią, co znacząco poprawiło komfort i bezpieczeństwo użytkowników tej trasy. Niestety dalszy odcinek od Kosowa w kierunku ronda w Mroczy pozostaje w bardzo złym stanie technicznym. Nawierzchnia jest zniszczona, występują liczne ubytki oraz nierówności, co stwarza zagrożenie dla kierowców i pieszych. W związku z powyższym proszę o odpowiedź na następujące pytania: czy planowany jest remont wskazanego odcinka drogi wojewódzkiej nr 241? Jeśli tak, to w jakim terminie przewidywana jest realizacja tej inwestycji?”.

Wicemarszałek **Zbigniew Ostrowski** poinformował, że odpowiedź na interpelację udzielona zostanie w formie pisemnej.

Kolejny punkt porządku obrad przewidywał wolne głosy i wnioski.

Radny **Michał Czepek** powiedział: „Pani przewodnicząca, szanowny panie marszałku, szanowny zarządzie, mam pytanie, czy zarząd województwa na ten rok przygotowuje jakieś specjalne połączenia kolejowe dla mieszkańców Kujawsko-Pomorskiego? W zeszłym roku była taka możliwość, żeby dojechać pociągiem nad morze, żeby pojechać z Torunia przez Grudziądz w Bory Tucholskie. W szczególności mam pytanie, co dla mieszkańców Grudziądza zarząd na te wakacje szykuje?”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** dopytała, czy radny mówił tylko o mieszkańcach Grudziądza, czy mieszkańcach całego województwa kujawsko-pomorskiego?

Radny **Michał Czepek** powiedział: „Pani przewodnicząca już doprecyzowuję. Szanowny zarządzie, proszę o informację, co zarząd województwa przygotowuje w kwestii

transportu do miejsc atrakcyjnych turystycznie dla mieszkańców północnej części województwa kujawsko-pomorskiego, w tym powiatu grudziądzkiego i miasta Grudziądz?”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała: „Mam nadzieję, że ktoś odezwie się w imieniu południowej części województwa”.

Wicemarszałek **Aneta Jędrzejewska** powiedziała: „Pani przewodnicząca, szanowni państwo radni, jeżeli chodzi o ten rok i te wakacje, to usilnie pracujemy nad utrzymaniem tych połączeń, które były, czyli połączenie w Bory Tucholskie z Torunia i utrzymanie połączenia do Kołobrzegu. Tutaj chciałabym bardzo uspokoić mieszkańców Włocławka, że będzie uruchomiony specjalny pociąg z Włocławka, skomunikowany właśnie z pociągiem do Kołobrzegu, ponieważ są słyszalne takie głosy, że Włocławek jest odcięty. Nie, nie jest odcięty, ale z wielu względów technicznych, przepustowości i ułożenia dobrego rozkładu jazdy, taka jest nasza propozycja. Jeżeli chodzi o pociąg na Hel, to nie ukrywam, że cały czas o to walczymy z województwem pomorskim. Mam nadzieję, że ta walka zakończy się sukcesem, bo niestety było wszystko uzgodnione, natomiast teraz z racji tego, że województwo pomorskie uruchamia bardzo wiele połączeń swoich regionalnych, to skomunikowanie, żeby było ono dogodne dla naszych mieszkańców, nie jest takie proste. Chcemy zrobić to podobnie jak w tamtym roku, czyli żeby mieszkańcy zostali dowiezieni w godzinach rannych, mogli kilka godzin spędzić na Helu i później w dogodnych godzinach jeszcze wrócić do województwa. O to cały czas walczymy. To, jeżeli chodzi o połączenia wakacyjne.

Natomiast, jeżeli chodzi o ten rok, to nie ukrywam, że takim naszym planem, który widzi już światelko w tunelu, jest zamiana pociągu Rybitwa na pociąg Kuracjusz. Chcemy te dwie uzdrowiskowe miejscowości, czyli Kołobrzeg i Ciechocinek połączyć. I taki plan mamy, żeby został wprowadzony od nowego rozkładu jazdy, czyli od grudniowego”.

Radny **Michał Czepek** ad vocem: „Pani marszałek, fajnie, że myślicie państwo nad skomunikowaniem Kołobrzegu i Ciechocinka, chociaż wydaje mi się, że jak już ktoś jedzie tak daleko do Kołobrzegu, jako kuracjusz, to chyba za dużo czasu zajmie mu transport do Ciechocinka i z powrotem. Ale dlaczego tak mi bardzo zależy? Kiedyś było takie połączenie z Grudziądza przez Chełmżę, Toruń do Inowrocławia i dalej Zduńska Wola Karsznice. Ten pociąg regularnie kursował, jako pociąg przyspieszony parędziesiąt lat temu. Natomiast dzisiaj mieszkańcy Grudziądza, mieszkańcy powiatu grudziądzkiego, chełmińskiego, wąbrzeskiego nie mają połączenia ani z Inowrocławiem, ani z Ciechocinkiem. Warto byłoby zastanowić się nad tym, żeby chociaż właśnie zrobić takie weekendowe, w jeden dzień nawet, w sobotę czy w niedzielę połączenie, że rano mieszkańcy mogą wyjechać. Z powrotem pociąg może z kolei przywieźć właśnie kuracjuszy, bo w ramach naszych konstelacji dobrych miejsc w Kujawsko-Pomorskim nam bardzo zależy, żeby ludzie, którzy wypoczywają w poszczególnych miejscowościach, zwłaszcza kuracjusze, których jest

dziesiątki tysięcy i w Ciechocinku i Inowrocławiu, weekendy mają wolne. I wtedy to są doskonałe dni, żeby poznawali Toruń, Włocławek, Grudziądz, Bydgoszcz, Świecie czy Nakło nad Notecią. Więc prosiłbym, żeby przyjrzeć się możliwością uruchomienia takich połączeń, w wybrane dni weekendowe, chociażby w okresie wakacji”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała: „Uprzejmie przypominam, że zgodnie z artykułem 27c ust. 3 i 4 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie województwa radny województwa składa oświadczenie majątkowe co roku do dnia 30 kwietnia według stanu na dzień 31 grudnia poprzedniego roku wraz z kopią zeznania o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym za rok poprzedni. W związku z powyższym radny województwa zobowiązany jest w terminie do 30 kwietnia 2026 roku przekazać oświadczenie majątkowe wraz z kopią zeznania podatkowego za 2025 rok w dwóch egzemplarzach do Kancelarii Sejmiku Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu. Oświadczenie majątkowe można również nadać za pośrednictwem Polskiej Placówki Poczтовой. Operator Poczтовой wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 roku Prawo Pocztové z zachowaniem terminu decyduje data stempla pocztowego, a aktualny wzór oświadczenia majątkowego został do Państwa wysłany drogą mailową”.

Więcej wniosków nie zgłoszono.

Porządek obrad został wyczerpany.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** podziękowała wszystkim za obecność i zamknęła obrady XXIV sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego VII kadencji.

Do protokołu dołączono:

- wydruki głosowań

Protokół sporządziły:

Anna Sobierajska (pkt. 5, 7-10, 21-22)

Paulina Wójcik-Popielarczyk (pkt. 1-4, 6, 11-20)